Sygnatura XXV C 545/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Okręgowego Anna Błażejczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Aleksandra Bartczak

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2019 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa A. M.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę i ustalenie i ustalenie

1. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 122.482,40 zł (sto dwadzieścia dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt dwa złote czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od 11 października 2017 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 6.400 zł (sześć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. nakazuje pobrać od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.025 zł (pięć tysięcy dwadzieścia pięć złotych) tytułem uzupełnienia nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt XXV C 545/18

UZASADNIENIE

Powódka A. M. pozwem 13 marca 2018r wystąpiła przeciwko Bankowi (...) SA w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 122 482,40zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od 11 października 2017r do dnia zapłaty ewentualnie o zapłatę kwoty 50 725,64zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od 11 października 2017r do dnia zapłaty; i ustalenie, że wskazywane postanowienia umowy kredytu hipotecznego nie wiążą powódki a umowa winna być wykonywana z pominięciem zapisów wskazywanych przez nią jako abuzywne; i ustalenie sald zadłużenia powódki na 12 lipca 2017r na 125 350,43zł. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił, co następuje:

2 października 2008 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. (dalej także jako Bank lub Kredytodawca) a A. M. (Kredytobiorcą) została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...)(dalej także jako Umowa) (okoliczność

bezsporna; dowód: kopia Umowy – k. 67-79, kopia zbioru zasad kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych k.80-93, potwierdzenie otrzymania ich złożone przez powódkę k.92).

Na podstawie przedmiotowej Umowy Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie 86 140,89 CHF, nie więcej niż równowartość 180 000zł.(§2 Umowy). Od udzielonej kwoty kredytu bank pobrał prowizję przygotowawczą w wysokości 1% kwoty kredytu tj 861,41 CHF (§8 pkt 1 Umowy). Powódka z tego tytułu wpłaciła 1 902,34zł. (okoliczność bezsporna, ustalona przez bank opłata k.73). Jednym z zabezpieczeń spłaty kredytu było ubezpieczenie kredytu w (...) SA i ubezpieczenie niskiego wkładu (§12 pkt 2-8 Umowy). Powódka z tego tytułu wpłaciła 378 zł tytułem ubezpieczenia pomostowego i 140zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu (okoliczność bezsporna, ustalone przez bank opłaty k.73, 98).

Spłata kredytu została ustalona w 312 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (d: §3 Umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej na zasadach określonych w §10 ZOZK (§9pkt 1 Umowy). Oprocentowanie kredytu jest zmienne, na dzień sporządzenia Umowy wynosiło 4,0383% w skali roku, na które składa się suma stopy bazowej i stałej marży Banku, która wynosi 1%. (§9 pkt 2 Umowy). Kredyt wraz z odsetkami spłacany był w PLN, w 312 równych miesięcznych ratach , w dniu zawarcia umowy rata kapitałowo odsetkowa wynosiła 448,75 CHF (§ 10 pkt 1 i 2 Umowy). Kredyt uruchomiony został w PLN, wypłacony w wysokości 180 000zł. (bezsporne). Strony ustaliły, że kredyt uruchamiany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w Umowie walutę, po kursie kupna dewiz wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu (§18 pkt 1 ZOZK). Spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych , w ratach określonych w walucie kredytu z Umowy kredytu, wg przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku w momencie dokonania powyższej operacji. Według zawartej w ZOZK definicji „ Tabela kursów" to Tabela kursów walut Banku (...) SA obowiązująca w momencie wykonywania operacji (§1 pkt 27 ZOZK).

Kredyt został przeznaczony na pokrycie ceny nabycia nieruchomości lokalowej oraz koszty ubezpieczenia (§4 Umowy).

Powódka wnioskowała o kredyt złotówkowy (wniosek k.303-304), taka oferta kredytowa została jej przedstawiona jako pierwsza, ostatecznie wybrała ofertę kredytu denominowanego (oświadczenie powódki k.310).

Bank wypłacił powódce kwotę kredytu w złotych polskich (okoliczność bezsporna).

Powódka od daty uruchomienia kredytu do 12 lipca 2017r. wpłaciła na rzecz pozwanego kwotę 122 482,40zł; w tym 120 062,06zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych (zaświadczenie wystawione przez bank k.94-97).

Powódka pismem z 15 września 2017r. skierowała do pozwanego wezwanie do zwrotu kwoty 122 482,40zł. tytułem zwrotu nienależnego świadczenia (k.99-105), pozwany otrzymał wezwanie 20 września 2017r. (k.106, 107-108). Bank odmówił zwrotu żądanej kwoty (k.109-112).

Powódka zdawali sobie sprawę z zależności wysokości zadłużenia oraz poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych od wysokości franka szwajcarskiego, nie spodziewała się jednak wzrostu kursu franka szwajcarskiego w znaczących granicach, była zapewniania , że jest to stabilna waluta, a wahania kursowe nie są znaczne . Nie informowano jej do jakiej najwyższej kwoty kurs CHF doszedł w Polsce w przeszłości (przesłuchanie powódki w charakterze strony – k.618).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych w treści uzasadnienia dokumentów. Wartości dowodowej złożonych dokumentów żadna ze stron nie podważała, nie domagając się przedstawienia oryginału dokumentu bądź poświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu. Sąd częściowo dał wiarę twierdzeniom powódki przesłuchiwanej w charakterze strony, w sytuacji rozbieżności jej twierdzeń w dowodami z dokumentów dała wiarę dowodowi z dokumentu.

Dowody złożone przez strony a nie powołane w treści uzasadnienia Sąd pominął jako irrelewantne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Kwestia tego o ile i z jakich przyczyn nastąpił wzrost kursu franka szwajcarskiego jest po pierwsze wiedzą powszechnie znaną, po wtóre rynkowy wzrost kursu tejże waluty nie wpływał na ocenę roszczenia powodów. Spór w niniejszym postępowaniu koncentrował się na kwestiach prawnych, oceny poszczególnych postanowień umownych pod kątem abuzywności oraz zgodności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Okoliczność czy pozwany bank w sposób poprawny ustalał kurs CHF w swojej tabeli również nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem znaczenie ma to czy powódka jako konsument znała te zasady, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne podlegało uwzględnieniu w całości .

I. Strona powodowa jako roszczenie główne sformułowała żądanie zapłaty kwot uiszczonych przez powódkę na rzecz pozwanego banku jako uiszczonych bez podstawy prawnej. Zdaniem sądu ocena podnoszonych zarzutów prowadzi do upadku całej Umowy łączącej strony, a co za tym idzie do wzajemnego zwrotu świadczeń.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z uwagi na tę definicję jako jeden z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wyróżnia się ścisłe określenie kwoty i waluty kredytu. W niniejszej sprawie Umowa łącząca strony wskazywała, że Bank udostępniania Kredytobiorcy kwotę wskazaną w Umowie w CHF (86 140,89 CHF), ale ta kwota może zostać wykorzystana przez Kredytobiorcę poprzez wypłatę w PLN , jednak Umowa nie określała wprost, wysokości kwoty w PLN, która może zostać realnie wykorzystana przez Kredytobiorcę (nie więcej niż równowartość 180 000PLN). Zwrot przelanej przez bank kwoty mógł nastąpić tylko i wyłącznie poprzez wpłatę w PLN. Przeliczenia kwot z CHF na PLN i z PLN na CHF było dokonywane przez bank według kursu wskazanego w aktualnej Tabeli banku. Saldo zadłużenia było wskazane jedynie w CHF. Umowa nie określała zatem wprost kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi, przewidując jedynie, że kwota ta zostanie ustalona w wyniku określonych działań matematycznych dokonywanych przy wykorzystaniu kursu walut z Tabeli banku. Stosując do przeliczenia tworzoną przez siebie Tabele kursów bank narzucił swojemu dłużnikowi (powódce) sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi. Kwota kredytu stanowi główne świadczenie Umowy. Ani umowa, ani, będący jej częścią, Zbiór Ogólnych Zasad Kredytowania w Zakresie udzielania Kredytów Hipotecznych, stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały zasad ustalania tych kursów.

Sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę, w każdym stanie sprawy, nieważność czynności prawnej, niezależnie od zarzutów stron. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art.58§1 k.c. kontrola postanowień umowy i Zbioru Ogólnych Zasad Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów Hipotecznych, w zakresie zasad określania kursów waluty kredytu, stosowanych do ustalenia wysokości świadczeń stron, prowadzi do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem natury stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem, określonych w art. 353^1k.c., granic swobody umów. Bank przyznał sobie możliwość jednostronnego oddziaływania na pozycję swojego dłużnika, w szczególności na wysokość świadczenia do wypłaty i wysokość zobowiązania dłużnika w zakresie wysokości należnej do spłaty raty, spłacanej w PLN. Umowa nie nakłada na bank żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w Tabeli kursowej, ale również nie wskazuje minimalnej trwałości ustalanych tabel, przez co kredytobiorca nie tylko nie zna zasad kształtowania się kursu, ale nawet nie wie czy kurs obowiązujący o danej porze określonego dnia będzie kursem, według którego bank rzeczywiście dokona przeliczenia.

Nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść czynności prawnej, a nie sposób wykonywania umowy. Nie ma znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym

momencie ulec zmianie. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody strony, której przyznano uprawnienia kształtujące treść stosunku prawnego. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art.353^1 k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art.58 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.Tym samym zasadne jest założenie, że bez postanowień dotyczących sposobu określania kursów walut, strony nie zawarłyby umowy kredytu.

Nawet przy przyjęciu, że strony, w zakresie zasady swobody umów, mogły zawrzeć Umowę z odniesieniem przeliczenia CHF-PLN do tabeli kursów ustalonej przez bank, to , umowa zawarta między stronami zawiera klauzule abuzywne i jest nieważna ponieważ nie może być wykonywana po usunięciu z niej zapisów stanowiących klauzule abuzywne. Regulacja zawarta w art.$385^{(1)}$ k.c. ustanawiająca sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest ograniczeniem kompetencji przyznanych stronom w art.$353^{(1)}$ k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2013 roku, sygn. I CSK 408/12). Nawet jeśli przyjąć, że umowa kredytu, jest ważna, to zawarte w umowie postanowienia określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne, a po ich wyeliminowaniu umowa przekształca się w kredyt walutowy : kwota kredytu określona w CHF i rata należna do spłaty określona w CHF. To powoduje, że należności uiszczone przez powódkę w PLN zostały uiszczone bez podstawy prawnej, o czym szczegółowiej w dalszej części.

Sąd, nie kwestionuje samej możliwości zamieszczenia w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych opartych na kursie walut obcych. Zamieszczanie rzeczonych klauzul w umowach kredytu bankowego jest aprobowane przez prawodawcę (ustawa „antyspreadowa"), jak i w przez orzecznictwo (zob. m.in. wyrok SN z 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, wyrok SN 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Sąd w ramach kontroli incydentalnej wzorców umownych, nie był związany rozszerzoną prawomocnością podobnych, bądź nawet analogicznych w swojej treści bądź wydźwięku zapisów stosowanych przez innych przedsiębiorców, wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych. Przedmiotowa kwestia została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15.

Zgodnie z dyspozycją art. 385^1 § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385^2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - Bank, oraz konsument w rozumieniu art. 22^1 k.c. – powódka. Bez wątpienia kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego.

W ocenie Sądu nie mogło także budzić wątpliwości, iż treść tych klauzul nie była w sposób indywidualny negocjowana z powódką. Ciężar wykazania, iż ww. klauzule (ich treść) były indywidualnie uzgodniona z powódką spoczywał na stronie pozwanej, jako wywodzącej z tego twierdzenia skutki prawne (art. 385^1§4 k.c.). Strona pozwana w tym zakresie żadnego dowodu nie przeprowadziła. Sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana (na gruncie oceny abuzywności wzorca, należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia,

od samej możliwości negocjowania jego treści). Z doświadczenia życiowego wynika, że w zakresie umów kredytu indywidualnemu uzgodnieniu ewentualnie podlegają: kwota kredytu, wysokości oprocentowania, marża banku czy prowizja za udzielenie kredytu, ewentualnie sposób zabezpieczenia kredytu.

Zdaniem Sądu przywołane przez powódkę klauzule umowne nie dotyczyły głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385^1§1 k.c. (przesłanka negatywna abuzywności). W tym zakresie odwołać należy się do argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, którą Sąd podziela. Pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych danego stosunku prawnego. Powołane klauzule nie określają bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadzają jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Świadczenia główne stron zostały w umowie kredytowej wskazane w §1 pkt 2 §10 pkt 1 i 2 - są nimi kwota pożyczonego kapitału wyrażona w CHF oraz obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Mechanizm przeliczenia CHF na PLN i na odwrót nie określa świadczeń głównych, tylko wprowadza mechanizm ich podwyższenia (lub obniżenia), zależnie od wysokości kursu waluty obcej.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, Objaśnienia do art. 385^1 [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, LEX nr 1120219). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, LEX nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, LEX nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność wskazanych na wstępie tej części rozważań postanowień umownych, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego. Pozwany Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była

wysokość zobowiązania powódki, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powódki. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu denominowanego kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży CHF– dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek możliwości sprawdzenia poprawności zastosowanej metody i dokonanych wyliczeń, bez wątpienia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem „spreadu" określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powódki „spreadowi" nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to ukryta prowizja na rzecz Banku, której wysokości powódka nie mogła oszacować, nie podlegała w zasadzie żadnej kontroli. Ta opłata nie była ujawniona powódce z kosztach udzielenia kredytu. Niezależnie od tego treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji swojego kontrahenta w zakresie wysokości jego zobowiązania wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy. Należy także zauważyć, że Umowa kredytu, nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powódka była zdana na arbitralne decyzje banku w tej materii. Nie może ulegać wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. O abuzywności tych postanowień świadczy także brak ich jednoznaczności. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powódka była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niej z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powódka nie znała sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała powódce żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość. Przedstawienie przez pozwanego, dopiero na kanwie niniejszego postępowania, ogólnego sposobu w jaki bank wyznaczał kursy w swojej Tabeli kursowej, jest działaniem spóźnionym. Tego rodzaju informacji, zabrakło bowiem w treści Umowy, wykładanej według brzmienia obowiązującego na dzień jej zawarcia.

Znamiennym w kontekście ww. przesłanek, jest również, fakt, iż bank stosował inny rodzajowo kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) a odmienny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży), mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut zaś sam kredyt został udzielony w złotych polskich. Wskazywanie obecnie, iż stosowanie niejednorodzajowych kursów walut, służyło do ograniczania ryzyka walutowego ze strony banku, który na skutek klauzuli walutowej wyrażał w księgach rachunkowych wysokość zobowiązania z danej umowy kredytu w walucie obcej, z punktu widzenia prawa zobowiązań jest irrelewantna. To w jaki sposób bank sfinansuje akcję kredytową (spełni swoją część zobowiązania) z punktu widzenia konstrukcji (treści) umowy kredytu bankowego pozostaje bez znaczenia, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, iż bank dokonując masowej wymiany waluty na rynku międzybankowym, z całą pewnością jest w stanie nabyć walutę wymienialną na dużo korzystniejszych warunkach, aniżeli w obrocie detalicznym, co zdaniem Sądu, również pośrednio podważa koncepcję ferowaną przez pozwanego. Tym niemniej zwrócić trzeba uwagę, że przedmiotem niniejszego postępowania jest ocena postanowień określonego kontraktu cywilnego, a nie badanie źródeł finansowania przez bank działalności kredytowej, sposobu zabezpieczania ryzyka wynikającego z prowadzonej działalności gospodarczej. Przedmiotowa kwestia leży poza treścią łączącego strony stosunku prawnego. Z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionego kapitału bank pobiera oprocentowanie oraz prowizję, których wysokość winna zostać skalkulowana w taki sposób, aby była atrakcyjna dla potencjalnych klientów, zapewniając jednocześnie bankowi płynność finansową oraz godziwy zysk.

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została, w sposób opisany powyżej, równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o Tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące

jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli Kursów. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Bez znaczenia pozostaje fakt podnoszony przez pozwanego, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy średnie Narodowego Banku Polskiego, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej - skoro powyższe nie zostało w żaden sposób formalnie uregulowane w treści Umowy.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Niewątpliwie jak zostało to już zaakcentowane w niniejszym uzasadnieniu, powódka została przez pozwanego zapoznana z kwestią ryzyka kursowego. Oczywistym pozostaje, że konsument zawierając umowę kredytu uzależnionego od wysokości waluty obcej liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże (a przynajmniej należy tego oczekiwać od przeciętnego konsumenta), a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest niepodważalne, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest obiektywne ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez pozwany bank w zasadzie w dowolny i niemierzalny przez drugą stronę Umowy sposób. Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich Tabelach Kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron kontraktu. Tymczasem stosowane przez pozwany bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumenta dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumenta raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku (zob. również wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014r. (...), sygn. akt C-26/13,Legalis nr 1824084). Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość CHF przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta.

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku.

Bez przedmiotowych postanowień nieznany jest mechanizm ustalania kursów po jakich powódka miałaby spłacać kredyt. Nie można również uznać, że umowa powinna być wykonywana jako umowa kredytu złotowego, gdyż postanowienia umowy nie wyrażają i nie pozwalają ustalić, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych jaka powinna zostać udostępniona powódce. Nie można na

podstawie wykonania umowy o innej treści, tj. na podstawie faktycznie wykorzystanej przez kredytobiorcę kwoty kredytu, ustalać treści umowy, która potencjalnie miałaby wiązać strony.

W tej sytuacji należy przyjąć, że pozostała po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu. Po wyeliminowaniu zapisów przeliczeniowych kwota kredytu i kwota raty jest wyrażona w CHF. Upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. Jedynym przepisem dyspozytywnym pozwalającym na przeliczenie kwoty zobowiązania wyrażonej w walucie obcej na PLN jest art. 358§1 i 2 k.c., ale wszedł on w życie 24 stycznia 2009r i znajduje zastosowanie do stosunków prawnych powstałych po tej dacie. Nie może mieć zastosowania do sytuacji powódki.

Tym samym bank oddał do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę w PLN bez podstawy prawnej i bez podstawy prawnej powódka dokonywała wpłat na rzecz banku w PLN. Kredytobiorca, będący stroną umowy uznanej za nieważną przez wysunięte roszczenie główne realizuje swoje żądanie o zwrot kwot przekazanych kredytodawcy w trakcie wykonywania umowy. Pozwany w niniejszej sprawie nie zgłaszał zarzutu potracenia kwoty jaką, bez podstawy prawnej, przekazał na rzecz powódki. Sankcją dla przedsiębiorcy jest wyeliminowanie z umowy niedozwolonych postanowień, a to wyeliminowanie, w sytuacji niniejszej sprawy, skutkuje nieważnością całości umowy.

W związku z tym żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty z żądania głównego podlegało uwzględnieniu w oparciu o art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 455 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

Z uwagi na to, że sąd uwzględnił roszczenie główne orzekanie o roszczeniach sformułowanych jako ewentualne stało się zbędne. Sąd nie zajmował się argumentacją dotyczącą roszczeń sformułowanych jako roszczenie ewentualne.

O kosztach postępowania sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § k.p.c. Na koszty poniesione przez powódkę złożyła się opłata sądowa od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynoszącej 5 400 zł.